



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania G. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Chorzowie

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 25 lutego 2025 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt III AUa 236/23,

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża skarżącej kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym,**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa (Kasy Sądu Apelacyjnego w Katowicach) na rzecz adwokata M.M. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem pomocy prawnej udzielonej odwołującej się w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Katowicach, wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2023 r., oddalił apelację G. C. od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 15 grudnia 2022 r., mocą którego oddalono jej odwołanie od decyzji organu rentowego z dnia 14 grudnia 2021 r. w przedmiocie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie ustalono, że Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie ubezpieczonej od decyzji organu rentowego z dnia 14 grudnia 2021 r. o przyznaniu ubezpieczonej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, poczynwszy od dnia 29 września 2021 r. jako daty zakończenia pobierania zasiłku chorobowego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, w którym skarżąca wnosiła o przyznanie prawa do renty od dnia 1 marca 2020 r., bowiem tego rodzaju żądanie nie znajduje oparcia w treści art. 100 i 129 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1631, dalej ustawa emerytalna).

W apelacji od wyroku Sądu Okręgowego skarżąca wywodziła, że nabyła prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 1 marca 2020 r., skoro w świetle dokumentacji medycznej (schorzenia psychiczne i układu ruchu) od tego momentu datuje się jej niezdolność do pracy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że ubezpieczona G. C. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w dniu 30 września 2021 r. i niewątpliwie do dnia 28 września 2021 r. pobierała zasiłek chorobowy po ustaniu ostatniego zatrudnienia. Powyższe okoliczności skonfrontowane z przepisem art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej (prawo do renty powstaje z dniem zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego) nie dają podstaw dla uwzględnienia apelacji. Ponadto, w myśl art. 129 tej ustawy świadczenie rentowe nie może zostać wypłacone za okres wcześniejszy, niż chwila powstania prawa do renty, a nadto nie wcześniej, niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie świadczenia. Dlatego Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 385 k.p.c.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył w całości pełnomocnik odwołującej się, zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 31^{zy} ustawy z dnia 2 marca

2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 340, dalej jako ustawa covidowa), przez jego niezastosowanie przez orzekające sądy, a co za tym idzie nieuwzględnienie daty przysługiwania prawa do świadczenia wynikającego z tego przepisu i utrzymanie w mocy zaskarżonej decyzji, mocą której przyznano odwołującej się prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy dopiero od 30 września 2021 r., a nie od dnia, w którym zostały spełnione warunki do przyznania renty zgodnie z powołanym przepisem; nadto skarżący wskazał na rażące naruszenie prawa procesowego, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest: art. 233 § 1 w związku z art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. w związku z art. 328 i 385 k.p.c., przez zaniechanie rozpoznania zarzutów apelacji skarżącej i tym samym niewskazanie czy Sąd drugiej instancji podziela ustalenia i uzasadnienie Sądu pierwszej instancji oraz niewyjaśnienie motywów uzasadnienia wyroku przez Sąd Apelacyjny; zaniechanie wyjaśnienia przyczyn uznania apelacji za niezasadną, jak również odstąpienie od powzięcia własnych ustaleń faktycznych, bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii i bez zapoznania się przez Sąd odwoławczy z pełnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały naruszenie prawa materialnego, sprzeczność dokonanych w sprawie ustaleń, jak i naruszenie przepisów postępowania, w tym błędnego przeprowadzenia postępowania dowodowego, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w żaden sposób nie zostały rozpoznane, w sytuacji gdy skarżąca w apelacji kwestionowała ustalenia faktyczne powzięte przez Sąd pierwszej instancji, co do dnia przyznania prawa do renty i posiadanych chorób warunkujących niezdolność do pracy, a także wskazywała na konieczność przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, a w konsekwencji całkowite zignorowanie zgłoszonych przez skarżącą w apelacji zarzutów oraz w praktyce zaniechanie ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy.

Mając powyższe na uwadze, wniosła o uchylenie wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego; ewentualnie w razie stwierdzenia, że zarzuty

naruszenia prawa materialnego są oczywiście uzasadnione wniosła o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy zgodnie z żądaniem apelacji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od skarżącej na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna. Niewątpliwie Sąd Apelacyjny w sposób dość zwięzły i oszczędny w argumenty odniósł się do apelacji skarżącej, co nie oznacza automatycznie, że w sprawie ziściły się wskazane w skardze kasacyjnej podstawy naruszenia prawa procesowego lub materialnego (innych Sąd Najwyższy nie bada, skoro rozpoznaje skargę kasacyjną a nie sprawę).

Niemniej wstępnie należy przypomnieć, że wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy skarżąca złożyła 30 września 2021 r., a w nim zaznaczyła, iż jest uprawniona do zasiłku chorobowego. Pozwany zaskarżoną decyzją przyznał odwołującej się prawo do okresowej renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 29 września 2021 r., to jest od dnia zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego.

Powyższe oznacza, że w okresie pandemii COVID-19 po stronie ubezpieczonej nie wystąpiły przeszkody do ubiegania się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego (zasiłek chorobowy, renta z tytułu niezdolności do pracy), a tym samym jej postawa nie wyjaśnia, dlaczego w sprawie ma być zastosowany wyjątek z art. 31zy⁹ ustawy covidowej w miejsce reguły, że świadczenia wypłaca się nie wcześniej niż od dnia złożenia wniosku.

Oceny tej nie zmienia stanowisko skarżącej, która – co należy podkreślić – już w apelacji zarzuciła Sądowi pierwszej instancji naruszenie art. 31zy⁹ ustawy covidowej, przez zaakceptowanie momentu przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W ten sposób została wyznaczona oś sporu na linii ubezpieczony – organ rentowy. Idąc dalej, Sąd odwoławczy był zobligowany do wyjaśnienia czy art. 31zy⁹ ustawy covidowej wpływa na moment ustalenia w odniesieniu do odwołującej się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Dane

wyjaśnienie powinno przybrać postać pozytywną, zwłaszcza że apelacja odwołującej się została oddalona. Oznacza to obowiązek wyjaśnienia, chociaż zwięzłego, dlaczego argumenty skarżącej nie okazały się zasadne. Tego w uzasadnieniu Sądu odwoławczego brak, co w pierwszej chwili wydaje się usprawiedliwiać zgłoszony zarzut naruszenia art. 31zy⁹ ustawy covidowej. Niemniej bliższy osąd sprawy wskazuje, że nie jest on trafny.

Przede wszystkim niezbędna staje się analiza wyżej wskazanej normy przez pryzmat żądania odwołującej się, jakie zostało zgłoszone w sprawie. I tak art. 31zy⁹ został dodany do ustawy covidowej przez art. 73 pkt 68 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. z 2020 r., poz. 695). Zgodnie z jego treścią osobom, które w okresie 30 dni po ustaniu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii związanych z COVID-19 zgłoszą wniosek o przyznanie, ponowne ustalenie wysokości lub podjęcie wypłaty emerytury, renty lub innego świadczenia o charakterze długoterminowym, do którego przyznania właściwy jest organ rentowy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do świadczenia, prawo do świadczenia w ponownie ustalonej wysokości lub wypłata świadczenia przysługuje, na ich żądanie wyrażone w formie oświadczenia, od dnia, w którym zostały spełnione warunki do przyznania, ponownego ustalenia wysokości lub podjęcia wypłaty świadczenia, nie wcześniej jednak niż od dnia 1 marca 2020 r. (ust. 1). Z kolei w myśl art. 31zy⁹ ust. 2 ustawy covidowej ust. 1 nie stosuje się do emerytur i rent, o których mowa w art. 83 ust. 1 ustawy emerytalnej i art. 16 ustawy z dnia 24 stycznia 1991 r. o kombatanach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 2039) oraz do rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 2019 r. o rodzicielskim świadczeniu uzupełniającym (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1051).

Niewątpliwie celem omawianej normy było dostosowanie reguł, jakimi cechują się świadczenia z ubezpieczenia społecznego do nowej sytuacji związanej z pandemią Covid – 19. Chodziło o minimalny standard gwarantujący zachowanie ciągłości do świadczeń, gdy z uwagi na obowiązujący stan zagrożenia epidemicznego albo stan epidemii związanych z COVID-19, złożenie takiego

wniosku było utrudnione, czy też z uwagi na wiek, stan zdrowia osób zainteresowanych oraz brak szczepień ochronnych, wręcz niemożliwe. Dana regulacja skierowana była na wnioski o przyznanie, ponowne ustalenie wysokości lub podjęcie wypłat emerytury, renty lub innego świadczenia o charakterze długoterminowym, do którego przyznania właściwy jest Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy mieści się w kręgu świadczeń objętych art. 31zy⁹ ustawy covidowej. W doktrynie podkreśla się, że w omawianej normie przewidziano wyjątek od zasady wyrażonej w art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej, gdyż obliguje się organ rentowy, aby ustalając prawo do określonego świadczenia, wyliczając nową jego kwotę bądź podejmując wypłatę zawieszonego świadczenia, brał pod uwagę datę spełnienia warunków określonych w przepisach ubezpieczeniowych. Kolejnym warunkiem jest, by uprawniony złożył wniosek w okresie 30 dni od ustania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii, wprowadzonych w związku z COVID-19. Jednocześnie zastrzega się, że przyznanie, ponowne ustalenie wysokości lub podjęcie wypłaty może nastąpić nie wcześniej niż od dnia 1 marca 2020 r. (zob. I. Sierocka [w:] Komentarz do niektórych przepisów ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych [w:] Tarcza antykryzysowa 1.0 - 4.0, ustawa o dodatku solidarnościowym i inne regulacje, jako szczególne rozwiązania w prawie pracy, prawie urzędniczym i prawie ubezpieczeń społecznych związane z COVID-19. Komentarz do art. 31zy⁹, red. K. W. Baran, Lex/online). Oczywiście wskazany wyżej termin odnosi się do świadczeń, co do których przesłanki umożliwiające nabycie, ponowne ustalenie wysokości bądź podjęcie wypłaty zostały spełnione do tej daty.

Z związku z tym należy stwierdzić, że skarżąca, po pierwsze okres pandemii COVID-19 nie był przyczyną opóźnienia w złożeniu jakiegokolwiek wniosku o świadczenia z ubezpieczenia społecznego skarżącej, tym samym warunek, by był on złożony w ciągu 30 dni po ustaniu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii nie został spełniony. Po drugie, takie punktowe odczytanie tego przepisu ustawy covidowej nie jest poprawne, skoro w przypadku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy istnieje inna reguła gwarancyjna. Chodzi w tym wypadku

o treść art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym, jeżeli ubezpieczony pobiera zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia.

Innymi słowy, stosowanie rozwiązania z art. 31zy⁹ ustawy covidowej nie ma zastosowania do sytuacji skarżącej, skoro do dnia 28 września 2021 r. pobierała zasiłek chorobowy. To ustalenie faktyczne wiąże Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Tym samym po stronie ubezpieczonej nie występuje jakikolwiek uszczerbek majątkowy, rozumiany jako brak prawa do świadczenia przed dniem przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Trzeba też dodać, że norma art. 102 ust. 2 ustawy emerytalnej ma charakter *ius cogens*, co oznacza, że uprawniony nie może decydować o rozpoczęciu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy w czasie, gdy jednocześnie pobiera zasiłek chorobowy po ustaniu zatrudnienia.

Po trzecie, należy zauważyć, że skarżąca powołała art. 31zy⁹ ustawy covidowej *en block*, tracąc z pola widzenia konkretne jednostki redakcyjne tej normy, co już w samo sobie prowadzi do wadliwości tak zredagowanej podstawy kasacyjnej, a rolę Sądu Najwyższego – w postępowaniu kasacyjnym – nie jest zastępowanie profesjonalnego pełnomocnika w poszukiwaniu właściwych przepisów.

Sumując powyższe, wyjątek przewidziany w art. 31zy⁹ ust. 1 ustawy covidowej nie modyfikuje momentu przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdy uprawniony pobierał wcześniej zasiłek chorobowy (art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Nie ma też podstaw do uwzględnienia wniosków kasacyjnych z uwagi na procesową ocenę procedowania przez Sąd Apelacyjny. Po pierwsze, kwestia oceny dowodów wymyka się spod kontroli kasacyjnej, bo Sąd Najwyższy – jako sąd prawa, a nie faktów – wiązą dokonane w sprawie ustalenia faktyczne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2021 r., I USK 64/21, LEX nr 3302427). Po wtóre, o tym czy zarzuty apelacyjne zostały omówione (i ocenione) decyduje całokształt rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji, a nie oczekiwanie skarżącego, jak zostaną one omówione. Z uzasadnienia Sądu Apelacyjnego wynika, że zaakceptował on, to jak procedował Sąd Okręgowy. W ocenie Sądu odwoławczego, to art. 100 ust. 2 ustawy

emerytalnej zamyka drogę do uwzględnienia stanowiska skarżącej i – jak już wyżej wskazano – jest to stanowisko trafne. Zatem szersza warstwa argumentacyjna, jaką mógł poczynić (względnie powinien był poczynić) Sąd odwoławczy nie niweczy tego, że jego orzeczenie odpowiada z prawu. Po trzecie, obecnie art. 328 k.p.c. nie reguluje tego, co ma zawierać uzasadnienie wyroku w sprawie (aktualnie reguluje te przesłanki art. 327¹ k.p.c., od 2019 r.). Zresztą uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji (art. 387 § 2¹ k.p.c.) nie mogło mieć wpływu na treść wyroku, bo zostało sporządzone po jego wydaniu. Stąd tylko wyjątkowo można rozważać naruszenie tego przepisu jako podstawy wydania orzeczenia kasatoryjnego. *Ergo*, pominięcie określonego stanowiska w sprawie, czy też opisane go w sposób lakoniczny nie świadczy, że tego rodzaju argument nie został uwzględniony przez sąd w procesie decyzyjnym, gdy z innego fragmentu – nawet bardzo zwięzłego – wynika podstawa określonego rozumowania. O ile co do zasady w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy dopuszczenie dowodu z opinii biegłego staje się obowiązkiem sądu, o tyle gdy spór koncentruje się na momencie przyznania prawa do tego świadczenia, bez jednoczesnego kontestowania stopnia ustalonej niezdolności do pracy, czy też momentu powstania niezdolności do pracy jako podstawy otwierającej prawo do tego świadczenia, sąd powszechny może orzekać samodzielnie i wyrokować co do przedmiotu mając na względzie nie tylko przepisy ustawy covidowej, lecz także ogólne zasady przyznawania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Swoją drogą argumentacja odnośnie do powstania niezdolności do pracy jeszcze w 2009 r. zupełnie odrywa się od brzmienia art. 31zy⁹ ustawy covidowej i nie może mieć wpływu na końcowy wynik sprawy. W końcu nie mamy do czynienia z naruszeniem art. 385 k.p.c., bowiem ów przepis jest adresowany do sądu drugiej instancji i nie może stanowić samodzielnej podstawy skargi kasacyjnej. O jego naruszeniu można mówić jedynie wtedy, gdyby sąd odwoławczy stwierdził w uzasadnieniu orzeczenia, że apelacja jest zasadna, a mimo to jej nie uwzględnił, czego skarżąca nie zarzuca (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2024 r., I CSK 321/23, LEX nr 3714349).

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 102 w związku z art. 398²¹ k.p.c. Z uwagi na sytuację materialną odwołującej się obciążenie jej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej nie byłoby

celowe. Z kolei o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej odwołującej się w postępowaniu kasacyjnym, orzeczono w myśl art. 29 ust. 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.- Prawo o advokaturze (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 1564) w związku z § 15 ust. 2 i § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. poz. 763).

AGM

[a.ł]